

Polska Agenda Odporności Cyfrowej 2040
model strategicznego przygotowania
na antynomie cyfryzacji.

Scenariusz: **Światy rozwarstwione**

obszar strategiczny: Edukacja, szkolnictwo i nauka

Scenariusz ostrzegawczy transformacji polskiej edukacji do 2040 roku

Punkt wyjścia: trzy obalone mity

Mit	Rzeczywistość
Automatyzacja tworzy miejsca pracy	Eliminuje 2,5–3,5 mln miejsc, tworzy 400–600 tys. nowych
Edukacja gwarantuje równość	Internet tworzy „przepaść wykorzystania”, nie niweluje podziałów
Rynek sam się wyreguluje	Bez interwencji — spirale degradacji stają się nieodwracalne

Trzy światy: społeczeństwo bez wind

Trójklasowa stratyfikacja
praktycznie bez możliwości awansu

	Klasa A: Kognitariat	Klasa B: Prekariat usługowy	Klasa C: Marginalizowani
Udział	8–12%	45–50%	35–40%
Dochody	3–5× mediana	mediana lub niżej	Transfery socjalne (UBI light)
Edukacja	Ciągłe uczenie, AI, globalnie	Doraźna, pasywna	Rozrywka, brak awansu
Tożsamość	Globalna klasa kreatywna	Zagrożony konformizm	Wykluczenie poznawcze
Dzieci	Dostęp do elit, mobilność	Niepewna przyszłość	Minimalne szanse na awans
Środowisko	„Gated communities”	Między światami	Trwała marginalizacja



Główny paradoks „Arystokracja wykorzystania”

- 95% gospodarstw domowych ma dostęp do szerokopasmowego Internetu
- A jednak przepaść społeczna się **pogłębia**
- Kognitariat używa Internetu do **ciągłego uczenia się**
- Prekariat używa go **doraźnie i pasywnie**
- Marginalizowani używają go jako **rozrywki**

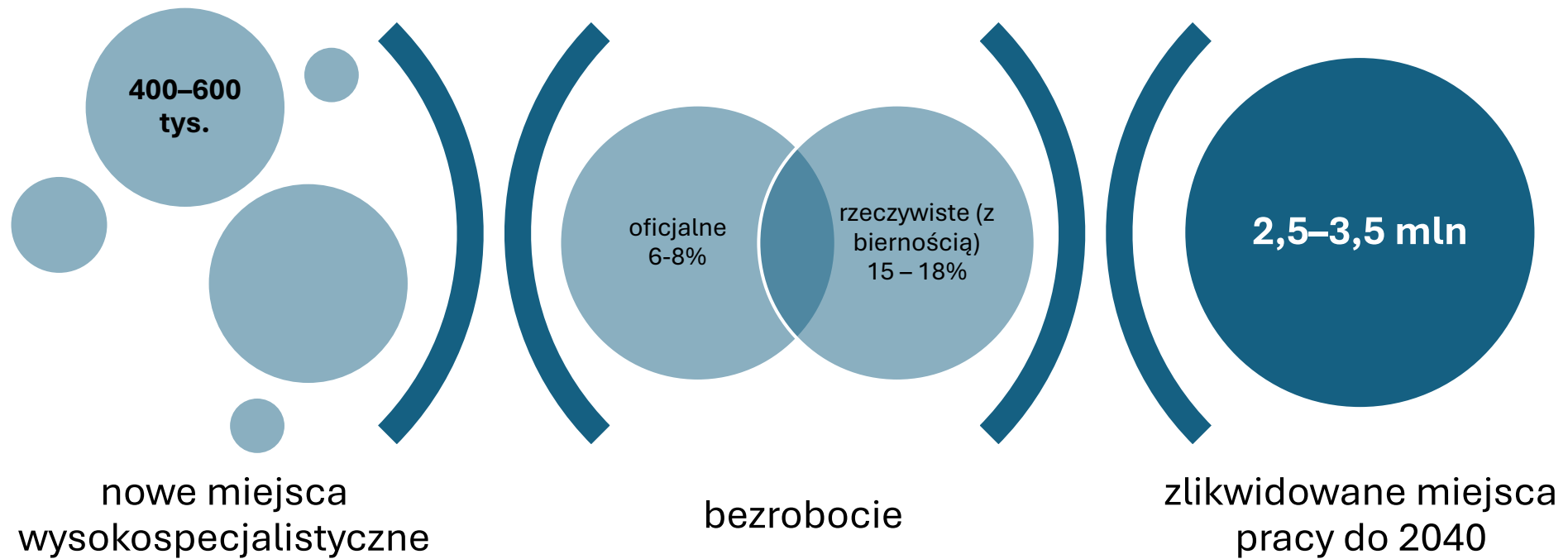
Katalizator: rozpad edukacji publicznej

Komercjalizacja treści — masowa ucieczka klasy średniej do komercyjnych modeli hybrydowych AI; 30–40% uczniów z miast w modelu prywatnym/hybrydowym do 2035 r.

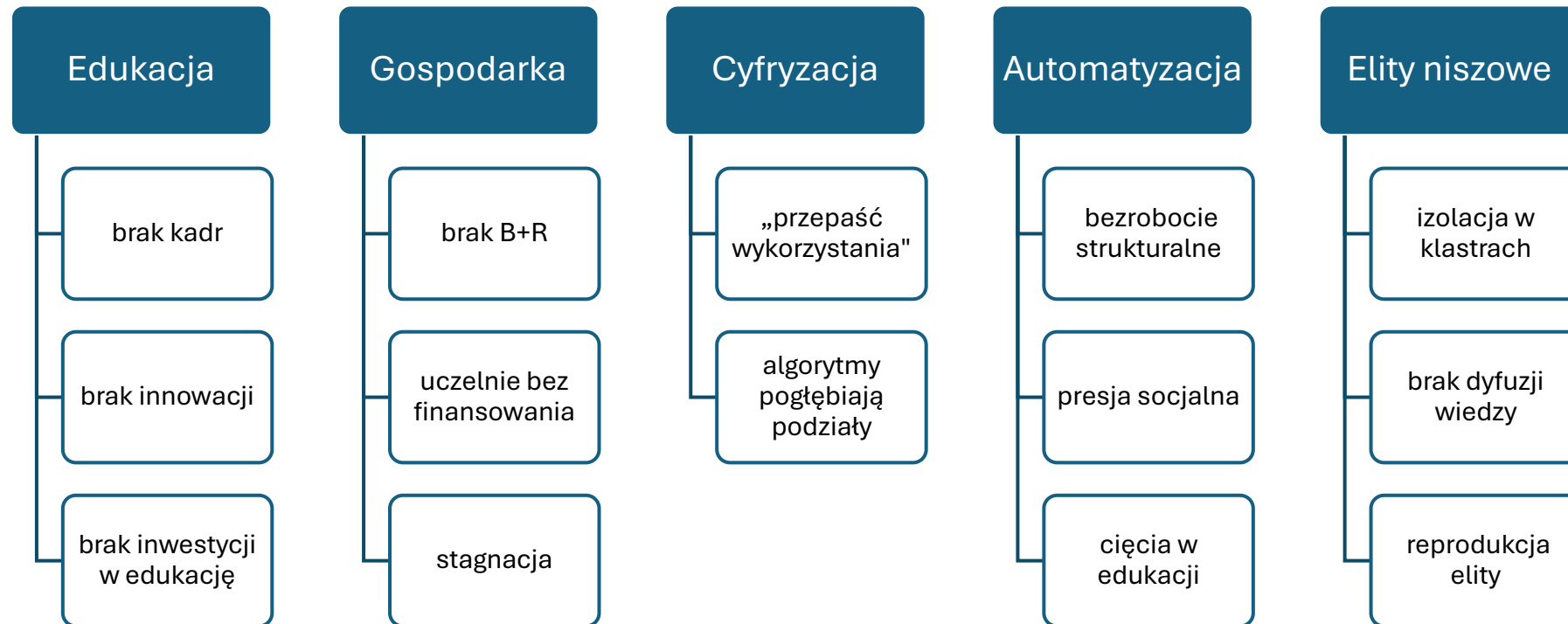
Exodus kadry pedagogicznej — płace nauczycieli na poziomie **60–70% mediany krajowej**; najlepsi odchodzą do sektora prywatnego

Asymetria regulacyjna — bariery w korzystaniu z AI w szkołach publicznych; szkoły publiczne zamieniają się w **instytucje opieki społecznej**

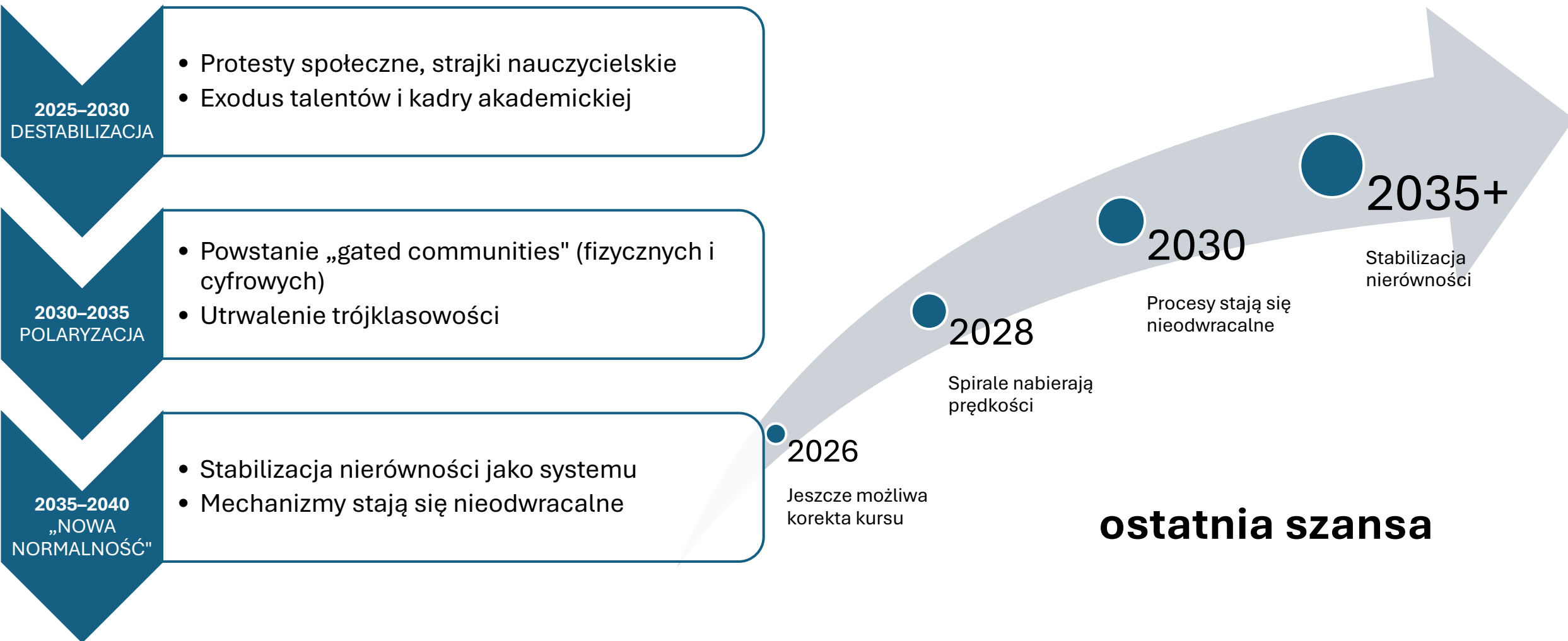
Skala kryzysu pracy: bilans automatyzacji



Pięć spirali degradacji



Trzy fazy degeneracji systemu



Rekomendacje: co zatrzyma spirale

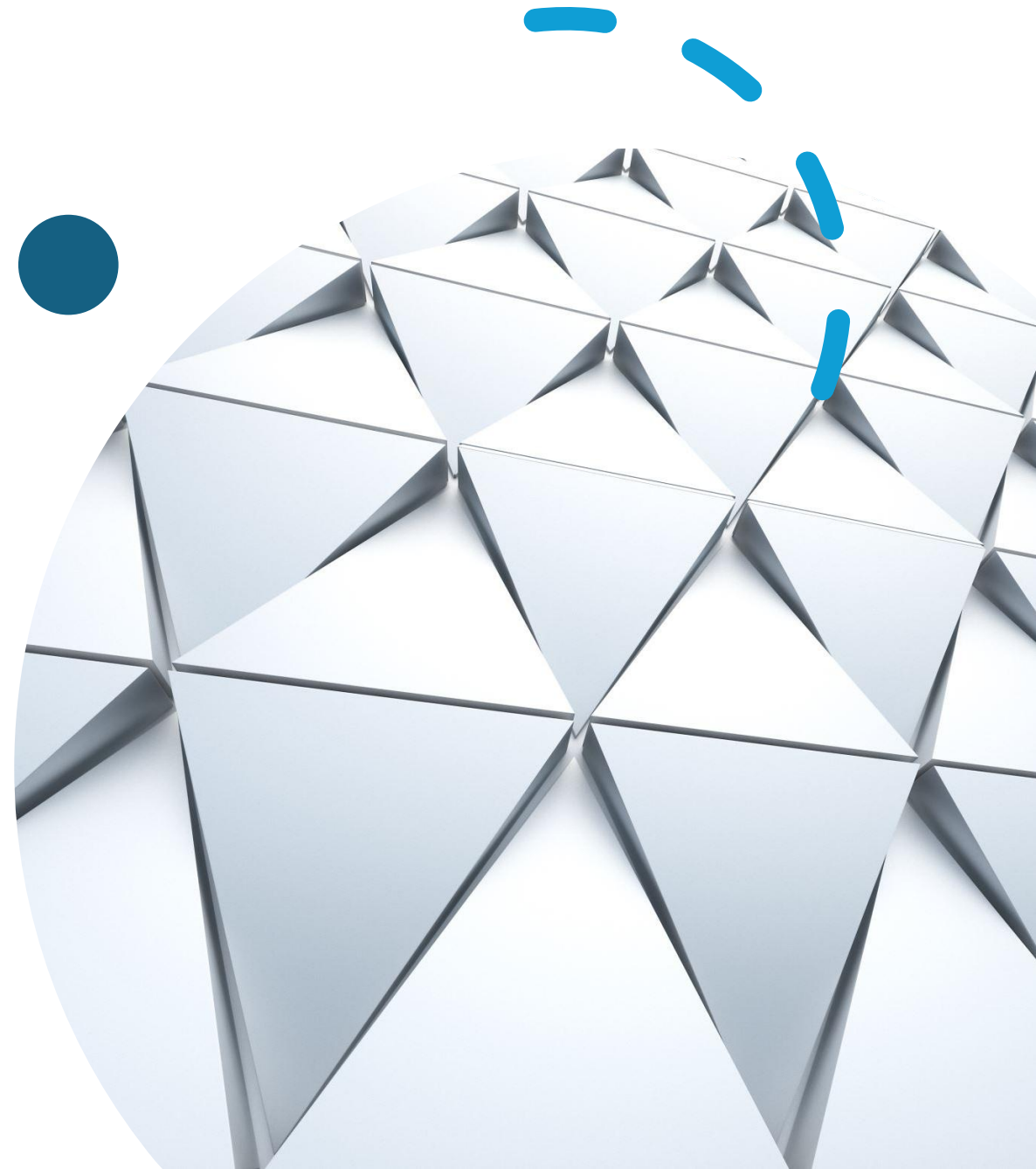
Cztery pilne interwencje systemowe:

Masywne inwestycje w edukację publiczną — zatrzymanie exodusu kadr, podniesienie płac powyżej mediany, wyrównanie dostępu do technologii

Polityka przemysłowa pro-innowacyjna — wyrwanie z pułapki modelu niskich kosztów, wsparcie dla B+R i transferu technologii

Redystrybucja owoców automatyzacji — opodatkowanie AI/robotyzacji na rzecz funduszy przekwalifikowania i edukacji dorosłych

Demokratyzacja kapitału kulturowego — wyrównywanie szans od wczesnego dzieciństwa, nie tylko dostęp do sieci, ale umiejętność jej twórczego użycia



Konkluzja: technologia nie jest neutralna

„Polska stała się przykładem tego, jak technologie, które miały demokratyzować dostęp do wiedzy, mogą stać się katalizatorem bezprecedensowej polaryzacji.”

Trzy lekcje scenariusza:

- Sama cyfryzacja infrastruktury **nie wystarczy** — liczy się kapitał kulturowy jej użycia
- Mechanizmy rynkowe bez interwencji państwa **reprodukuje nierówności**
- Koszty zaniechania są **nieporównywalnie wyższe** niż koszty działania



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Polskie Towarzystwo Cyfrowe

<http://cyfryzacja.org>

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Nauka dla Społeczeństwa II”.

Dofinansowanie: 1 467 000 zł, Całkowita wartość: 1 467 000 zł

Postscriptum: scenariusz na jedną stronę

To scenariusz ostrzegawczy — antyutopia zbudowana nie na fikcji, lecz na ekstrapolacji realnych procesów. Polska zamiast stać się „cyfrowym tygrysem Europy”, staje się podręcznikowym przykładem tego, jak technologie mające demokratyzować wiedzę mogą stać się katalizatorem bezprecedensowej polaryzacji.

Główny paradoks brzmi: powszechny dostęp do Internetu i otwartych zasobów edukacyjnych, zamiast wyrównać szanse — pogłębia przepaść. Technologia nie jest neutralna. W rękach klasy z wysokim kapitałem kulturowym staje się windą. W rękach pozostałych — lustrem utwierdzającym w miejscu. Powstaje „arystokracja wykorzystania” — nie posiadania, lecz umiejętności użycia.

Narracja jest zbudowana wokół pięciu samowzmacniających się spirali degradacji, które nawzajem się napędzają: rozpad edukacji publicznej odbiera gospodarcze szanse na innowację, stagnacja gospodarcza pozbawia uczelnie finansowania, brak kadr utrwala model „montowni”. Każde sprzężenie zamyka drzwi kolejnym pokoleniom. Społeczeństwo krystalizuje się w trzy równoległe światy bez mostów między nimi.

Scenariusz nie jest fatalistyczny — stawia tezę, że zmiana jest możliwa, ale okno decyzyjne zatrzaśnie się ostatecznie po 2030 roku. W 2026 jeszcze jest czas. Po 2030 — mechanizmy staną się nieodwracalne.